

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi wyrokiem wydanym w dniu 24 czerwca 2015 w sprawie z powództwa B. B. przeciwko pozwanemu A. J. oddalił powództwo w całości i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.217,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w całości.

Powyższe rozstrzygnięcie zostało oparte na ustaleniu, iż w dniu 14 marca 2012 roku powódka B. B., po śmierci swojej matki, zawarła z pozwanym A. J. umowę zlecenia, w ramach której pozwany miał przeprowadzić sprawę o stwierdzenie nabycia spadku po K. J.. Powódka zapłaciła pozwanemu wynagrodzenie w kwocie 1.500 zł. W trakcie zawarcia umowy pozwany poinformował powódkę o możliwości odrzucenia spadku w związku z istniejącymi długami, jak również o możliwości przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza. Powódka nie wyraziła na powyższe zgody.

W ramach zwartej umowy pozwany przygotował wniosek o stwierdzenie nabycia spadku i w dniu 19 marca 2012 roku został on złożony do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi. W dniu 24 maja 2012 roku odbyła się rozprawa, na której stawili się pozwany oraz powódka. Powódka złożyła zapewnienie spadkowe oraz oświadczenie o przyjęciu spadku wprost po swojej matce. Powódka nie była pouczana przez Sąd o możliwości odrzucenia spadku bądź o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza. Tego samego dnia Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał postanowienie, na mocy którego powódka została uznana za jedyną spadkobierczynię po zmarłej K. J..

W dniu 21 kwietnia 2012 roku powódka dodatkowo umocowała pozwanego do prowadzenia w jej imieniu negocjacji z wierzycielem M. W. (1). Celem umowy zlecenia było zawarcie z wierzycielem ugody, w ramach której miał on nie prowadzić w dalszym ciągu egzekucji z nieruchomości położonej w Ł. przy al. (...) . W dniu 23 kwietnia 2012 roku pozwany zawarł z M. W. (2) ugodę, w ramach której wierzyciel zobowiązał się do wstrzymania egzekucji z przedmiotowego mieszkania, zaś powódka zobowiązała się do sprzedaży tego mieszkania i zapłacenia wierzycielowi kwoty 170.000,00 zł. Egzekucja została wstrzymana. Powódka nie sprzedała mieszkania jednakże spłaciła dług wobec wierzyciela.

W skład spadku po K. J. wchodziły dwa mieszkania o łącznej wartości 326.000 zł oraz 5 działek gruntu o łącznej wartości 778.000 zł.

Powódka zawierając umowę zlecenia z dnia 14 marca 2012 roku poinformowała pozwanego tylko o jednym mieszkaniu na ul. (...) K., jako jedynym składniku majątku spadkowego po K. J..

W oparciu o tak poczynione ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy wywiódł, iż roszczenie powódki jest niezasadne.

Sąd Rejonowy zaznaczył, iż nawiązany stosunek prawny między stronami był umową starannego działania – na pozwanym jako pełnomocniku powódki spoczywał obowiązek starannego działania przy wykonywaniu czynności związanych z należyłą reprezentacją powódki. Roszczenie powódki zatem należało rozpatrywać na gruncie regulacji art. 471 k.c. w zw. z art. 734 k.c.

Sąd I instancji podkreślił, iż powódka nie wykazała, aby pozwany nie dołożył należytej staranności w czasie pełnienia funkcji jej pełnomocnika, ani też istnienia związku przyczynowego między działaniami pozwanego a ewentualną szkodą.

Sąd Rejonowy dokonując oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie, uznał, iż pozwany wykonał zlecenie z należyłą starannością i działał zgodnie z zaleceniami powódki. Powódka bowiem wskazała, iż nie chce odrzucać spadku po swojej matce jak również nie chce przyjmować spadku z dobrodziejstwem inwentarza. Z tych też względów pozwany jako pełnomocnik doprowadził do złożenia przez powódkę skutecznego oświadczenia o przyjęciu spadku wprost. Jednakże Sąd Rejonowy podkreślił, iż w sytuacji gdyby powódka hipotetycznie złożyła oświadczenie o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza nie zmieniłoby to jej sytuacji prawnej ani faktycznej, a nawet mogłoby ją pogorszyć.

Wartość czynna spadku wynosiła bowiem około 1.104.00000n zł, zaś długi spadkowe łącznie wynosiły 307.000,00 zł. Z tych też względów pozwany w żaden sposób nie przyczynił się do niekorzystnej sytuacji materialnej czy prawnej powódki. Między jego działaniem lub zaniechaniem a ewentualną szkodą powódki brak jest adekwatnego związku przyczynowego.

Sąd I instancji nie znalazł również podstaw do uznania za nieprawidłowe działanie pozwanego w zakresie drugiego zlecenia czyli w negocjacjach z wierzycielem. Pozwany zgodnie z wolą powódki zawarł z wierzycielem ugodę, co doprowadziło do zawieszenia postępowania egzekucyjnego.

Sąd I instancji przyjął, iż powódka nie wykazała żadnej z przesłanek uzasadniających odpowiedzialność pozwanego, a w szczególności nie ma podstaw do uznania, iż działania pozwanego można uznać za nienależyte wykonanie przez pozwanego obowiązków związanych z funkcją pełnomocnika, nie został wykazany adekwatny związek przyczynowy między zaniechaniem pozwanego a szkodą. Powódka nie wykazała również samej szkody, jako niezbędnej przesłanki odpowiedzialności kontraktowej.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od opisanego wyroku wywiodła powódka zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 471 k.c.
2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego,
3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego

skutkujące uznaniem, iż powódka nie wykazała, aby pozwany nie dołożył należytej staranności w czasie pełnienia funkcji jej pełnomocnika, ani też istnienia adekwatnego związku przyczynowego między działaniami pozwanego a szkodą w efekcie czego Sąd I instancji oddalił powództwo i obciążył powódkę kosztami procesu.

Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych wraz z kosztami zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpatrzenia –przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, jak również prawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego, w tym również jego oceny prawnej. Ujawnione dowody zostały ocenione z uszanowaniem granic swobody przyznanej organowi orzekającemu, bez jakiegokolwiek naruszenia zasad logiki, czy doświadczenia życiowego. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd pierwszej instancji została dokonana w sposób wszechstronny, przy uwzględnieniu i rozważeniu wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu w tym przede wszystkim dowodu z przesłuchania stron. Przedstawione przez Sąd Rejonowy w tej kwestii argumenty oraz tok myślowy zasługują na aprobatę i uznanie.

Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd Rejonowy prawidłowo przeanalizował zgromadzony materiał dowodowy czyniąc to w granicach swobodnej oceny nie zaś dowolnej. Na aprobatę zasługuje w szczególności wywód Sądu I instancji w zakresie odmowy uznania wiarygodności w części zeznań powódki. Co istotne czyniąc ustalenia w powyższym zakresie Sąd uwzględnił pozostałe dowody zgromadzone w sprawie, uzasadniając w sposób logiczny przyczyny uznania tych zeznań w części za niewiarygodne. W związku z tym zarzut skarżącego w tym zakresie

dotyczący naruszenia przepisu art. 233 k.p.c. wydaje się być zupełnie niezrozumiały, tym bardziej, iż w trakcie postępowania przed Sądem I Instancji strona powodowa nie zgłaszała żadnych dalszych wniosków dowodowych.

Oddalając powództwo Sąd Rejonowy właściwie zinterpretował przepis art. 471 k.c., uwzględniając przy tym także poglądy judykatury oraz orzecznictwa Sądu Najwyższego, czemu dał wyraz w treści uzasadnienia wyroku.

Stąd też zarzut apelującej naruszenia przez Sąd I instancji wskazanego przepisu przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie należy uznać za chybiony. Wbrew stanowisku powódki odpowiedzialność odszkodowawczo-kontraktowa oparta na przepisie art. 471 k.c. zachodzi tylko w przypadku wystąpienia trzech przesłanek tej odpowiedzialności. Muszą zatem zostać wykazane: fakt niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, powstanie szkody, istnienie adekwatnego związku przyczynowo-skutkowego w rozumieniu art. 361 k.c.

Przeprowadzone przez Sąd Rejonowy postępowanie dowodowe nie wykazało wystąpienia tych wszystkich przesłanek odpowiedzialności kontraktowej. Słusznie zauważył Sąd I instancji, iż powódka wbrew ciążącego na niej obowiązku nie wykazała szkody, jak również związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy niewykonaniem bądź nienależytym wykonaniem zobowiązania a powstałą szkodą. Nadto powódka nie wykazała błędu w działaniu bądź zaniechaniu pozwanego, które miałyby doprowadzić do szkody powódki zarówno majątkowej jak i osobistej.

Pozwany bowiem zgodnie z pierwszą umową przeprowadził postępowanie w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku w wyniku, którego powódka została uznana za jedyną spadkobierczynią osoby zmarłej, jak również w ramach drugiej umowy, zawarł ugodę w imieniu powódki z wierzycielem co doprowadziło do wstrzymania egzekucji z mieszkania położonego na ul. (...). K.. Te działania a zwłaszcza ich skutki były zgodne z wolą powódki i jej korzyścią, nie wykraczając przy tym poza zakres umocowania i przedmiot zawartych umów. Za powyższe czynności pozwany otrzymał umówione wynagrodzenie potwierdzone stosownymi rachunkami.

Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 czerwca 2008 roku w sprawie o sygn.. akt I CSK 514/07, iż w przypadku roszczenia odszkodowawczego dochodzonego od pełnomocnika procesowego z uwagi na jego zawinione działanie, zachodzi konieczność hipotetycznego zbadania, czy wynik postępowania mógł być inny, przy założeniu należytego wypełnienia obowiązków przez pełnomocnika.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy prawidłowo dokonał oceny takiej hipotetycznej sytuacji procesowej, w sposób szczegółowy uzasadniając swoje stanowisko w tym zakresie, które Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własny.

Reasumując Sąd Okręgowy uznał, że dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c. i w konsekwencji przyjąć należy, że zarzuty apelującego dotyczące naruszenia przedmiotowego przepisu jak również art. 471 k.c. stanowią jedynie polemikę z prawidłową wykładnią i prawidłowymi ustaleniami poczynionymi przez Sąd Rejonowy.

Mając na uwadze powyższe, uznając apelację za bezzasadną, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o jej oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., zasądzając koszty zastępstwa adwokata pozwanego od powódki, której apelacja została oddalona. Wysokość tych kosztów wynika z § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013, poz. 461 j.t.).